

Działalność administracyjno-gospodarcza Zespołu

Miniiony okres t.j.wiosna i lato, wymagały od pracowników większych wysiłków niż zwykle. Zespół otrzymał 550 tys.żł. na kapitalne remonty. Normalnie prace takie wykonywane są przez przedsiębiorstwa budowlane państwowe, lub spółdzielczo, jednakże, wobec tego, że Woj.Biuro Projektów zobowiązywało się wykonać kosztorysy dopiero na m-c grudzień i przewidując za wykonanie ich kwotę 45 tys.żł., należało pomyśleć o innym sposobie wykorzystania otrzymanych na ten cel kredytów. Każdy z nas wie, że w naszych sanatoriach od kilku lat nie dokonywano gruntownych remontów i nie wykonanie ich w tym roku byłoby karygodnym niedbalstwem. Dlatego przed Dyrekcją Zespołu stanęła jedyna możliwość wykonywania robót systemem gospodarczym. Możliwe to jest tylko wtedy, gdy się ma odpowiednią grupę zgranych i dobrych fachowców i przy dobrej pracy zaopatrzenia. Tak się złożyło, że te warunki u nas istnieją. Odwołano się do pracowników warsztatów, którzy podjęli zobowiązanie wykonania kapitalnych remontów we właściwym czasie oraz wykonać je dobrze. Trzeba podkreślić, że właśnie dzięki współzawodnictwu pracy i oddania dla potrzeb Zespołu naszych rzemieślników i pracowników działu zaopatrzenia, mogliśmy zrobić więcej niż pierwotnie zaprojektowano. Taką dodatkową pracą jest renowacja i dodatkowe wiercenie studni w Sanatorium "Leśne". Wykonanie tego pozwoli usunąć radykalnie jedną z największych bolączek tego zakładu t.j. brak wody.

Mamy już za sobą zakończone kapitalne remonty w pawilonie im.Dzierżyńskiego i w Sanet."Szarotka". Dość zaawansowane są już roboty w ostatnim remontowanym zakładzie, w San."Leśne".

Jako przykłady wyróżniających się w tych pracach, można podać ślusarzy: Kosika, Tyszbirka i Klubsia oraz konserwatorów : Kowalskiego w "Szarotce" i Zielińskiego w "Leśnem". Wykonują oni wszystkie prace hydrauliczne, elektryczne i c.o.

Stolarze : Kulczycki i Waterklas oprócz robót stolarskich wykonali dużo prac malarskich. Dekarz, Duszak z wielkim zapałem pracował na najbardziej stromych dachach.

Dobrze też się spisuje nasz murarz Brauer, który choć już starszy wiekiem, nie daje się wyprzedzić młodszym.

Starają się też w miarę swoich możliwości nasi dwaj malarze: Delatowski i Gondowicz. Wobec tego jednak, że robót malarskich jest najwięcej, musieliśmy przyjąć jeszcze 3-malarzy.

Do ich sukcesów przyczynili się znacznie zaopatrzeniowcy : Sławny i Tobekiewicz, którzy okazali wiele pomysłowości i energii, ażeby roboty nie stanęły z powodu braku materiałów.

Nie można też pominąć towarzyszy: Lokatosa i Pierzynowskiego, którzy pracują za całe warsztaty, które obecnie są nieczynne.

Tow.Zwolan, który bezinteresownie wykonuje kosztorysy, gdy jego poprzednik ob.Palczewski wziął za wykonywanie ich kilka tysięcy złotych. Coprawda smutne to się dla niego skończyło.

Słowa uznania należą się też salowym w pawilonie Dzierżyńskiego, "Szarotce" i "Leśne", za wielki wysiłek włożony w oczyszczenie wnętrz po malarzach, bez dodatkowej pomocy.

Ogólnie, dzięki temu sposobowi wykonywania robót uzyskaliśmy poważne oszczędności. Trudno obecnie mówić o wysokości osiągniętych oszczędności, jednakże wyniesie ona napewno ponad 100 tys.żł. zważywszy, że obce przedsiębiorstwo bieżę 60 - 80 % generalii.

Przewidujemy, że jeszcze ze dwa miesiące czasu trwać będą kapitalne remonty.

Dodatkowego wysiłku wymagała też od całej załogi obecna mocno spóźniona akcja żniwna. Trzeba było pomóc nie tylko naszemu gospodarstwu pomocniczemu, lecz przede wszystkim spółdzielni

produkcyjnej w Wilczynie, którą nasz Zespół otrzymał pod opiekę.

Musimy być jeszcze przygotowani na akcję wykopkową. U nas skrótce się już ona zaczyna. Co do pracy naszego gospodarstwa pomocn., to zaczyna już ono stawać na zdrowych podstawach.

W tym celu dostarczono już dla Zespołu 94 sztuki, prawie 10 ton. Plony uzyskano wysokie, wyższe niż w zeszłym roku.

Nie można tego jeszcze powiedzieć o naszym ogrodnictwie, co prawda rok ten jest wyjątkowo niesprzyjający dla ogrodnictwa, jednakże poszczególne ogrody różnie dawały sobie radę z pokonywaniem trudności.

Finansowo utrudnia nam jeszcze gospodarkę normalną Zespołu zadłużenie, które powstało w latach ubiegłych.

Zmniejszyć się ono już dość znacznie, jednakże jeszcze przysparza nam dodatkowych trudności.

Ostatnio w całym kraju trwa akcja zmniejszenia zbyt rozbudowanego personelu administracyjnego i przeniesienia części pracowników administracji do produkcji.

U nas w Zespole mamy zmniejszyć ilość pracowników umysłowych w administracji o 3 osoby. Sprawę tę załatwimy kolektywnie, po głębokim przemyśleniu i starając się w miarę możliwości znaleźć odpowiednie miejsca dla zwalnianych.

Oborniki Sl. dnia 23 września 1955 r.